

Józef Nowacki

Nieznany dokument elekta gieźnieńskiego Janusza z r. 1258

Collectanea Theologica 13/4, 355-369

1932

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NIEZNANY DOKUMENT ELEKTA GNIEŹNIEŃSKIEGO JANUSZA Z R. 1258.

Stolica metropolitalna gnieźnieńska mogła poszczycić się w wieku XIII pontyfikatami kilku wybitnych osobistości, wyrastających wysoko ponad miarę przeciętną. Otworzył owe stulecie, w dziejach Kościoła polskiego pod niejednym względem tak przełomowe, potężny Henryk Kietlicz (1199—1219), zamknął je również wielki pasterz i polityk, silna ostoja jedności państwa, odnowiciel „Regni Poloniae“, Jakób Świnka (1283—1314). Z pozostałych trzech arcybiskupów gnieźnieńskich tego wieku, jeżeli pominąć Marcina z Opawy (1278—1279), który nie zdołał objąć swej stolicy, także Wincenty z Niałka (1220—1232), niegdyś kanclerz księcia Władysława Łaskonogiego, zarysowuje się w świetle ostatnich badań jako osobistość również niepospolita¹⁾. Jego następcy, arcybiskupowi Pełce (1232—1258) już współczesny mu rocznikarz wielkopolski stawiał pomnik trwałą, charakteryzując przeszło dwadzieścia i pięć lat jego pontyfikatu krótko jako okres świetnego rozwoju Kościoła w Polsce: „*sub cuius regimine tota ecclesia Polonica triumphavit*“²⁾. Pozostaje wreszcie jego następca Janusz (1259—1271), jeden z rzędu najznakomitszych prawodawców Kościoła polskiego w wiekach średnich, znany zwłaszcza z niezwykle ożywionej działalności swej synodalnej.

¹⁾ Por. Ks. J. Umiński, Arcybiskup Wincenty z Niałka, następca Henryka, zw. Kietliczem, Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama, Lwów 1931, t. II. i odb.

²⁾ Rocznik wielkopolski, Monum. Pol. Hist. t. III. str. 33; por. Kronikę wielkopolską, ibid. t. II. str. 582 i nast.: „*Vir in moribus compositus, literatus et honestae vitae, sub cuius regimine ecclesia Polonica in omnibus feliciter triumphavit*“.

Szczegółowo zainteresowałem się początkami pontyfikatu Janusza, a punktem wyjścia był nieznanym dotąd dokument, który niniejszem publikuję.

Bliżej rzecz rozprawdę w dwóch następnych rozdziałach, mianowicie: I. „Arcybiskup Gnieźnieński Janusz. Jego przeszłość kościelna i polityczna, i początki jego pontyfikatu“, II. „Nieznany synod prowincjonalny wrocieryski z września 1258 roku“, które się ukażą w roczniku XIV Coll. Theol.

1258, 17 września, Wrocieryż.

Janusz elekt gnieźnieński, Prandota biskup krakowski i Tomasz, biskup wrocławski, transumują i potwierdzają następujące dokumenty:

a) 1258, 20 marca, Lubanie.

Testament komesa Boguszy Mieczysławica.

Druk. Ulanowski, Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku, (Archiwum Komisji Historycznej t. IV), Kraków 1889, str. 193 nr. 20.

b) 1258, 9 września, Zawichost.

Bolesław książę krakowski i sandomierski rozstrzyga spór o testament zm. wojewody łęczyckiego Boguszy między jego krewnymi Świętostawem, Szymonem i Chwalibogiem z jednej, a wdową po nim Ludomiłą i biskupem wrocławskim Wolimirem z drugiej strony, na korzyść ostatnich.

Druk. Piekosiński, Kod. dypl. Małop. t. II. nr. 454.

Oryginał pergaminowy, przechowany w Archiwum kapituły wrocławskiej, nr. 631, rozmiarów 25,2×23,7 cm. Karta nieco grubsza, pisana ręką z połowy XIII wieku, opatrzona pierwotnie trzema pieczęciami, zawieszonemi na skrawkach pergaminowych; pieczęci już niema. In dorso m. i. napis współczesny: *super testamento Boguse confirmacionis (!) per Janusium archiepiscopum Gneznensem, Prandotham Cracouiensem et Thomam Wratislaviensem episcopos.*

Janusius miseracione diuina Gneznensis electus, Prandota Cracouiensis et Thomas Wratislaviensis ecclesiarum episcopi vniuersis, ad quos presens scriptum peruenerit, salutem in salutis auctore. Vniuersitati vestre notum esse uolumus nos litteras sigillis autenticis roboratas nec aliqua sui parte uiciatas testamenti quod nobilis uir Bogussa quondam palatinus Lancichie (s!) in

ultima sua uoluntate liberaliter condidit et deuote, uidisse et audiuisse. Sub hac forma:

Nouerint vniuersi presens scriptum inspecturi, quod ego comes Bogussa filius Metslai in meorum remissionem peccatorum tale condidi testamentum. Venerabili patri domino W. Dei gracia Wladislaiensi episcopo et successoribus ipsius uillam Pouusyno cum omnibus eius pertinenciis perpetuo conferens possidendam contuli eciam vxori mee Ludimile nomine Lubane, Mycanouo, Cucer, Nouigrod, Sitno, Rydaue, Pomorany et Mlyn villas quoad uixerit liberaliter possidendas, ita quod Mlyn pro sua sibi liceat uendere uoluntate. De aliis autem, ut de Nouigrod, de Sytno, de Rydaue et de Pomorany, uolumus et mandamus, ut sic disponat, quod eas ad usus sancte Ecclesie et perpetuam possessionem post obitum suum conuertat iuxta sue beneplacitum voluntatis. Luban uero, Mycanou et Cucer dicta uxore nostra diem claudente exstremum ecclesie sancte Marie de antiqua Wladislau omni remota dubitatione pertinebunt, sepedicta vxore nostra cum omnibus, que sibi tempore uite sue concessimus, sub proteccionem memorati episcopi existente. Item Zlothepole et Conareuo cum omnibus suis utilitatibus confessori nostro fratri Martino ordinis sancti Benedicti conferimus ita, quod eas ospitali (s!) sancti Gottardi, sicut ibi dies suos terminare decreuit, possit relinquere nec alias cum eisdem ad aliquam domum ordinis sui libere conuolare. Item Bapche Fratribus Minoribus de Juene Wladislau et Periseuo ecclesie Plocensi ad altare sancte Katherine et Stypichino seruienti nostro Cuce contulimus perpetuo possidendas. Actum in Lubane anno gracie M^o. CC^o. L. VIII^o. IIII^{ta} feria proxima ante Pascha presentibus Venerabili patre domino Volemiro Wladislaiensi episcopo, Albero decano, Stephano archidiacono, Sandislao custode, Benedicto et Johanne canonicis Wladislaiensibus, magistro Wenceslao preposito, Rodgero decano, Lyphardo cantore, Johanne archidiacono, Alberto custode, Stephano et Alberto canonicis Cruficiensibus (s!), Mascone preposito sancti Gotardi, magistro Artungo canonico Gneznensi, Gostcone et Sdauuyo sacerdotibus et Ludimila uxore nostra ibidem existente et liberaliter consenciente et aliis quam pluribus fide dignis. Et ut hec roboris firmitatem optineant nec ab aliquo ualeant uiolari presens scriptum nostri et supradicti episcopi hac (s!) aliorum testium supradictorum sigillorum munimine duximus roborandum.

Super predicto testamento inter nobilem mulierem Lucimilam memorati palatini relictam et quosdam milites exorta questione illustris princeps dominus Boleslaus dux Cracouie et Zandomirie ex commissione domini ducis Kazimiri causa dictorum audita et diligenter examinata diffinitiuam sententiam duxit promulgandam cuius tenor talis est:

Boleslaus Dei gracia dux Cracouie et Zandomirie omnibus sancte matris Ecclesie fidelibus presens scriptum audituris seu uisuris salutem in eo qui est omnium uera salus. Vniuersitati uestre tenore presencium innotescat, quod causam, que inter Suantoslaum, Symonem et Chualibogum milites ex una parte et nobilem mulierem Lucimillam, relictam Bogusse quondam palatini Lanchicie, uertebatur ex altera super quibusdam uillis ecclesie Wladislauensi et Hospitali sancti Gotardi a dicto palatino in testamento et ultima uoluntate legatis illustris princeps dominus Kazimirus frater noster dux Lanchicie et Cuaiue nobis commisit audiendam et ratione preuia terminandam. Partibus in nostra et baronum nostrorum, uidelicet Adam castellani Cracouiensis, Zengneui palatini Sandomirie Nicholai palatini Cracouiensis, Fulconis cancellarii, Lazote prepositi, Nicholai iudicis Cracouiensis, Warsonis dapiferi et aliorum presenciam constitutis supradicti milites S. et C. et S. proposuerunt, quod cum ipsi essent ueri consanguinei memorati palatini, idem palatinus sine eorum conueniencia et consensu ac domini terre nullas hereditates posset alicui ecclesie in testamento legare nec sub aliquo alio titulo alienare. Asseruerunt eciam, quod idem palatinus nullas hereditates hospitali sancti Gotardi nec ecclesie legauerit Wladislauensi. Ad quod prefata domina L. respondit, quod maritus eius sepedictus palatinus Lubane, Mycanouo et Chucer ecclesie Wladislauensi, Slothepole uero et Conareuo hospitali sancti Gotardi liberaliter ac legaliter contulit in testamento et uiltima uoluntate, de ceteris uero uillis suis disposuit sicut in instrumento super hoc confecto plenius continetur. Ad quod probandum testes omni exceptione maiores, quos pars aduersa eligendos decreuit, ipsa L. nominauit in prefixo sibi a nobis termino producendo. Testibus in nostra presenciam existentibus pars aduersa ipsorum iuramentum in causa supradicta non petiuit nec exhibitum acceptauit. Nos uero inspecta testium ydoneitate et ipsius cause equitate de baronum nostrorum consilio supradictas uillas memoratis ecclesiis sententialiter adiudicauimus sepedicti palatini testamentum, quod iustum et legitimum inuenimus, approbantes. In cuius rei testimonium presens scriptum nostri sigilli munimine duximus roborandum. Datum in Zauichost anno Domini M^o. CC^o. L^o. VIII^o in crastino natiuitatis beate uirginis Marie, presentibus Adam castellano Cracouiensi, Fulcone cancelario, Lazota preposito Sandomiriensi, Suantoslaio Wlodimiri, Suantopelco Lozos, Tuardoslaio subcancelario, Sasino subcamerario Sandomiriensi et aliis quam pluribus fide dignis.

Cuius sentencie litteras sepedicti domini ducis B. sigillo roboratas et in nulla parte uiciatas uidimus et audiuius, testamentum supradictum legitime conditum approbantes et sententiam rationaliter latam memorati principis, quantum de iure possumus, confirmantes. Et ut in hiis tanto plenior et ualidior habeatur fiducia et ne id, quod pie et deuote actum est, impie et crudeliter delea-

tur, presens scriptum nostrorum sigillorum munimine duximus roborandum. Datum in Vrocisir anno Domini M^o. CC^o. L^o. VIII^o. in die sancti Lamberti episcopi, presentibus magistro Boguslao Wratislaviensi, Domaslao Wladislaviensi et magistro Jacobo Visliciensi prepositis, magistro Nicholao Cracouiensi, magistro Wenceslao Wladislaviensi scolasticis, Petro cantore Gneznensi et Matthia preposito Rudensi, Boguslao Lublinensi et Lyphardo Crusficiensi archidiaconis et aliis quam pluribus fide dignis.

Dokument powyższy należy do grupy kilkunastu dyplomów, odnoszących się do dawnego opactwa cysterskiego w Szpetalu i do testamentu jego fundatora, a przechowanych częścią w oryginalnie częścią w kopji, niemal wyłącznie w archiwum kapituły katedralnej we Włocławku. Wydał je swego czasu Bolesław Ulanowski w swym zbiorze dokumentów kujawskich i mazowieckich ³⁾, nadto dwa dalsze opublikowali Perlbach ⁴⁾ i Piekosiński ⁵⁾. Zdawałoby się zatem, że przynajmniej z archiwum włocławskiego wydobyto już wszelkie dyplomy, dotyczące wspomnianego przedmiotu. Tymczasem pozostał nie uwzględniony przez Ulanowskiego i późniejszych dyplom oryginalny, dotąd nieznany, którego tekst ogłosiliśmy powyżej. Ulanowski być może nie przywiązał do niego żadnego większego znaczenia i stąd go pominął; a błędna remarka na kopercie, w której dokument przechowano, mogła późniejszych badaczy utrzymać w mylnem mniemaniu, jakoby go już opublikowano, gdy w rzeczy samej znane były dotychczas tylko oba dokumenty w powyższym dyplomie transumowane. Pierwszą wiadomość o istnieniu tego dyplomu zacerpnęliśmy z dawnych katalogów archiwum kapitulnego we Włocławku, starszego z r. 1578 i nowszego z r. 1728, w którym zanotowano jeszcze kilka dalszych dokumentów szpetalskich, dziś już nieznanych. W katalogu z r. 1578 dotyczące streszczenie brzmi następująco: „*Confirmatio testamenti comitis Bogussae per archiepiscopum Gnesnensem, Prandotam episcopum Cracoviensem et Thomam Wratislaviensem episcopos (s!) facta, 1258 anno*“ ⁶⁾. Podobnie streszczono go w ka-

³⁾ Ulanowski, Dokumenty kujawskie i mazowieckie, str. 193, 196, 197—199, 200—202, nr. 20, 22, 23, 25, 29, 30.

⁴⁾ Pommerellisches Urkundenbuch, Gdańsk 1862, nr. 115.

⁵⁾ Kod. dypl. Małopol., t. II, nr. 454.

⁶⁾ Monumenta Historica Dioecesis Wladislaviensis, t. VI, str. 47, nr. 412.

talogu drugim z r. 1728: „*Confirmatio Janusii archiepiscopi Gnesnensis super testamento comitis Bogusse, dominantis Wolimiro episcopo Wladislaviensi villam Powsino cum pertinentiis et Ludimillae uxori suae villas Lubanie, Mycanow, Cucerz, Nowigród, Sitno, anno 1258*“⁷⁾).

Nasz dyplom wrocieryski jest t. zw. widymatem dwóch innych dokumentów, sporządzonym przez elekta gnieźnieńskiego Janusza oraz biskupa krakowskiego Prandotę i wrocławskiego Tomasza I. W osobach wystawców dyplomu, trzech czołowych, rangą pierwszych, przedstawicieli ówczesnego episkopatu polskiego, wyraża się poniekąd już na zewnątrz, na pierwszy rzut oka, niezwykła waga przedmiotu i prawnej treści jego. Istotnie chodzi tu o rzecz nieprzeciętną, bo o autentyczność i prawomocność aktu darowizny testamentarnej kilkunastu majątków ziemskich na rzecz rozmaitych instytucyj kościelnych, w szczególności katedry wrocławskiej, darowizny uczynionej przez umierającego wojewodę łęczyckiego, Doliwczyka Boguszę Mieczysławic z zupełnem pominięciem jego bliższych współrodowców. Zaczepiony przez nich testament stał się przedmiotem ostrych, przewlekłych sporów, które zakończyły się dopiero po niespełna stu latach w r. 1350 aktem ugody między Doliwczykiem Janem z Brzezia, podstolim kujawskim, a biskupem wrocławskim Zbylutem⁸⁾. Nie wchodząc tu w szczególności całej tej tak niezwykle interesującej sprawy, którą rozpatrzymy szczegółowo z innej okazji, ograniczamy się tu do kilku niezbędnych uwag, tłumaczących nam genezę omawianego dyplomu wrocieryskiego.

Wojewoda mazowiecki, wkońcu łęczycki, Bogusza Mieczysławic, niegdyś założyciel opactwa cystersów w Szpetalu pod Włocławkiem, zadysponował w ostatniej swej woli w Wielką Środę (20 marca) r. 1258 pozostałą częścią swych rozległych posiadłości ziemskich w liczbie czternastu kompleksów majątkowych prawie wyłącznie na rzecz Kościoła. Krótco po jego śmier-

⁷⁾ Ibid., t. XXV, str. 70, nr. 631. — Po kilkakrotnych daremnych zabiegach, zdołaliśmy ostatecznie dotrzeć do powyższego oryginału dzięki uprzejmości ks. Maternowskiego, dyrektora Archiwum Kapitulnego we Włocławku, za co niniejszem serdeczną składamy podziękę.

⁸⁾ Ulanowski, Dokum. kuj. i maz., str. 250, nr. 75, por. nr. 74.

⁹⁾ Ibid., str. 193, nr. 20; por. tekst testamentu w załączonym powyżej dyplomie wrocieryskim.

ci znalazła się większa część jego spuścizny w posiadaniu biskupstwa włocławskiego. Wojewoda bowiem zapisał biskupowi Wolimirowi i jego katedrze rozległe dobra Powsin pod Warszawą, a z chwilą śmierci swej żony Ludomiły piękny klucz nowogrodzki w ziemi Dobrzyńskiej; nadto poddał pod opiekę jego swą żonę Ludomiłę wraz z szeregiem innych włości, przede wszystkim ze swą rezydencją Lubaniem i majątkami przyległymi. Niebawem i te posiadłości mocą darowizny Ludomiły¹⁰⁾ przypadły biskupowi Wolimirowi. Z innych spadkobierców należy wspomnieć klasztor szpetalski, który otrzymać miał dobra Złotopole i Konarzewo (Zaduszniki) w ziemi Dobrzyńskiej, wreszcie katedrę płocką i franciszkanów inowrocławskich. Cały ten zapis testamentarny komesa Boguszy, który zeszedł z świata bezdzietny, doszedł do skutku z zupełnym pominięciem i bez zgody jego bliższych krewnych, mających niewątpliwie pewne prawa, gdy chodziło o własność rodową. Nie dziw więc, że niezadowoleni z tak znacznego uszczuplenia włości rodowych, podnieśli czempredzej w osobach swych seniorów, rycerzy Świętosława, Szymona i Chwaliboga sprzeciw i pozywając przed sąd wdowę Ludomiłę i biskupa Wolimira zaczęli wszelkie zapisy komesa Boguszy dla Kościoła, szczególnie dla katedry włocławskiej i dla cystersów szpetalskich. Tak więc już krótko po zgonie wojewody wszczęły się namiętne targi o jego spuściznę. Sprawa toczyła się najpierw przed panem tej dzielnicy, księciem Kazimierzem Konradowiczem, który niebawem z niewiadomych powodów, być może nie chcąc narazić się ani biskupowi i cystersom ani możnemu rodowi Doliwów, odesłał strony przed forum seniora, księcia krakowskiego Bolesława Wstydlivego, zastrzegając sobie ostateczną decyzję w tej sprawie. Po co najmniej jednym dalszym terminie zapadł w Zawichoście w dniu 9 września 1258 r. wyrok za ważnością testamentu czyli na korzyść Ludomiły i poszczególnych zainteresowanych w tem instytucyj kościelnych¹¹⁾. Jakkolwiek ustosunkował się do wyroku książę Kazimierz, tyle zdaje się nie ulegać wątpliwości, że nie stanął przeciwko możnemu rycerstwu z rodu Boguszy, którego pomoc w ówczesnych zatargach jego z księciem kaliskim Bolesławem Pobożnym była mu niezbędna, i że nie użyczył

¹⁰⁾ Katalog Archiwum kapitulnego we Włocławku, Monum. Hist. Dioec. Wiad., t. XVI, str. 47, nr. 411; Ulanowski, o. c., str. 197, nr. 23.

¹¹⁾ Por. wyżej tekst drugiego z transumowanych dokumentów.

Kościółowi ramienia swej władzy, by mu zapewnić swobodne władanie spadkiem po wojewodzie Boguszy¹²⁾. Zatarg owych rycerzy z biskupami wrocławskimi przeciągnął się w długie lata i przybrał szczególnie ostre cechy za czasów Władysława Łokietka, w krwawej zwadzie („capitales inimicitiae“) między biskupem Gerwardem a synem Świętosławowym komesem Stanisławem Szyrzykiem z Brzezia w latach 1308—1314¹³⁾, zakończony, jak wspomniano wyżej, dopiero w r. 1350 przez tegoż syna Jana.

Lecz jeszcze w ciągu roku 1258 stanęli przeciwko Ludomile i biskupowi Wolimirowi z zarzutem nieważności testamentu także cystersi szpetalscy, podnosząc na podstawie rzekomych dawniejszych zapisów czy tylko ustnych obietnic wojewody Boguszy, swego fundatora i patrona, pretensje do znaczniejszej części jego spuścizny¹⁴⁾. W sporze tym chodziło jednakże o coś więcej aniżeli tylko o kilka majątków ziemskich; zatarg ten stanowi tylko jeden z etapów zasadniczego zmagania się opactwa szpetalskiego z biskupstwem kujawskim o swój byt. Biskup nie mógł patrzeć obojętnem okiem na niebezpieczeństwo powstawania wielkiego latyfundjum cysterskiego naokoło swej stolicy i katedry. W obronie więc interesów swego Kościoła przeciw roszczeniom rycerstwa z rodu wojewody Boguszy z jednej, a cystersów szpetalskich z drugiej strony biskup Wolimir sięgnął niebawem po pomoc Stolicy Apostolskiej. Już w pół roku po rozstrzygnięciu sprawy przed forum księcia krakowskiego, w dniu 29 kwietnia 1259 r., biskup uzyskał od papieża

¹²⁾ Por. Ulanowski, Dokum. kuj. i maz., str. 197—198, nr. 23, 25. Na przychylnie stanowisko księcia Kazimierza względem współrodowców Boguszy, a niechętnie dla Ludomiły i biskupa Wolimira, wskazywałyby także fakt, że książę skonfiskował w tym czasie Ludomile wieś Pławno pod Inowrocławiem, którą wrócił jej jeszcze przed jej zgonem (ibid., str. 197, nr. 24, dokument z r. 1261). — Sprawy powyższe omawiamy szczegółowo w rozprawie o klasztorze szpetalskim (rkp. w przygotowaniu do druku).

¹³⁾ Cod. dipl. Pol., t. II, nr. 228, 180, 210. Dokumenty te dotyczą zatargu o wieś Roskidalin (dziś miasto Nieszawa), lecz przebijają z nich inne zasadnicze tło waśni między Stanisławem Świętosławicem z Brzezia a biskupem Gerwardem, które w akcie z r. 1314 (ibid., nr. 228) napomknięto wcale wyraźnie wzmianką o „capitales inimicitiae“.

¹⁴⁾ Wynika to z aktu ugody między biskupem Wolimirem a klasztorem szpetalskim i jego opatem macierzystym (Ulanowski, Dokum. kuj. i maz., str. 200, nr. 28).

Aleksandra IV ogólne potwierdzenie darowizny Boguszy dla katedry wrocławskiej¹⁵⁾, a niedługo potem przywilejem protekcyjnym z 19 czerwca t. r. szczegółowe zatwierdzenie wszystkich posiadłości swych, w tem również spadku po wojewodzie Boguszy i Ludomile, a dziwnym sposobem nawet potwierdzenie obu włości, zapisanych przez testatora klasztorowi w Szpetalu¹⁶⁾. Podczas gdy bulla papieska z 29 kwietnia, powołująca się tylko ogólnikowo na akt testamentu, wydana została być może na podstawie samej supliki prokuratora biskupiego bez przedłożenia jakichkolwiek dowodów¹⁷⁾, bulla protekcyjna z 19 czerwca, wymieniająca wszystkie owe posiadłości, niezawodnie sporządzona została na podstawie przedłożonych przez biskupa dowodów, t. j. wiarogodnych dokumentów. Wiadomo, że w celach takich niekoniecznie należało przedstawić w kurji rzymskiej oryginały, lecz że zadowalano się uwierzytelnionymi transumptami. Otóż omawiany tu widymat testamentu komesa Boguszy Miecławica z 20 marca 1258 tudzież zawichoskiego wyroku księcia Bolesława Wstydliwego z 9 września 1258 r., wystawiony ośm dni później we Wrocieryżu przez elekta gnieźnieńskiego Janusza oraz biskupa krakowskiego i wrocławskiego, sporządzono najwidoczniej w celach odwołania się biskupa Wolimira do Rzymu po pomoc i protekcję Stolicy Apostolskiej. Za tem przemawia jeszcze inne spostrzeżenie. Dyplom wrocieryski nie jest tylko widymatem czyli transumptem. Wybrany metropolita Polski wraz z obu pierwszymi godnością sufraganami swymi w obecności licznych prałatów kapitulnych także potwierdza akt

¹⁵⁾ Cod. dipl. Pol., t. II, nr. 79.

¹⁶⁾ Ibid., nr. 451. — Ze sprawą powyższą łączymy także bullę papieża Aleksandra IV z 10 maja 1259 r., mianującą Zakon Niemiecki konserwatorem biskupa Wolimira i jego Kościoła (Seraphim, Preuss. Urkdb., t. I, cz. 2, nr. 76).

Karwasińska (Polityczna rola biskupa Wolimira 1259-1278, Ateneum Kapł., t. 22, r. 1928, str. 447), spostrzega słusznie pewne zatargi między biskupem Wolimirem a księciem Kazimierzem około roku 1259, lecz pomijając zupełnie sprawę o testament Boguszy nie odkrywa właściwego tła owych sporów, w które książę Kazimierz wmieszany był tylko pośrednio, darząc swem poparciem krewnych testatora z uszczerbkiem dla biskupa (por. wyżej).

¹⁷⁾ L. c.: „*quondam Baussa comes palatinus... nonnulla de bonis suis pro animae suae salute vobis et ecclesiae vestrae... in ultima voluntate donavit, sicut in litteris inde confectis plenius dicitur contineri*“.

testamentarny jako legalny, bez wszelkich zastrzeżeń¹⁸⁾, a ponadto potwierdza nawet wyrok księcia Bolesława jako słuszny („sententiam rationabiliter latam“), tu rzecz oczywista z pewnym zastrzeżeniem „quantum de iure possumus“. Tego rodzaju potwierdzenie transumowanego testamentu i zaopiniowanie wyroku książęcego przez episkopat polski nie mogło bynajmniej pozostać bez znaczenia przy zabiegach biskupa Wolimira o uzyskanie pomocy Stolicy Apostolskiej.

Taka więc jest geneza dyplomu wrocierskiego. Rzuca ona zarazem ze swej strony korzystne światło na sprawę jego autentyczności, do której wrócimy poniżej.

Ogłaszając powyżej tekst dyplomu przytoczyliśmy także tenor obu transumowanych dokumentów w całej rozciągłości, mimo że oba wydrukowano już z oryginałów, przechowanych w Archiwum kapituły wrocławskiej. Kierowaliśmy się przytem głównie względami praktycznymi, chcąc tym sposobem ułatwić zorientowanie się w przedmiocie. Nadto pierwszy z transumptów przechował się w dwóch egzemplarzach oryginalnych. Tekst pierwszego ogłosił swego czasu Ulanowski; egzemplarz drugi, któremu odpowiada tekst naszego transumptu, wykazuje pewne drobne różnice; intytulacja wystawcy i zależnie od tego także dalszy tekst podany jest w pierwszym egzemplarzu w pluralis maiestatis, w drugim w liczbie pojedynczej. Natomiast tekst drugiego transumptu zgadza się na ogół z tenorem oryginału, wydanego przez Piekosińskiego.

Miejscowość wystawienia dyplomu „Wrocisir“ — to Wrocierz pod Pińczowem, w dawnym powiecie księskim województwa sandomierskiego, miejscowość pamiętna z bitwy między księciem Mazowieckim Konradem a Henrykiem Brodatym w r. 1228¹⁹⁾. W wieku XIII była to od r. 1239 posiadłość najpierw klasztoru bożogrobców w Miechowie, następnie biskupstwa lubuskiego, poczem w r. 1394 przeszła ponownie we władanie miechowitów²⁰⁾.

¹⁸⁾ „...testamentum supradictum legitime conditum approbantes“...

¹⁹⁾ Długosz, Hist. (ed. Przeździecki), t. II, str. 227.

²⁰⁾ Długosz, Liber Benef., t. III, str. 15; Słownik Geograf., t. XIV, str. 23. Długosz podaje Wrocierz za pierwotną własność biskupstwa lubuskiego.

Autentyczność omawianego tu dyplomu nie ulega żadnej wątpliwości. Strona jego zewnętrzna jest bez zarzutu i nosi na sobie wszelkie znamiona dokumentu z połowy XIII stulecia. Również kryteria wewnętrzne nie nasuwają żadnych wątpliwości ani podejrzeń. Wystawcy aktu i świadkowie, występujący pod dniem 17 września 1258 r. we Wrocieryżu, są prawie wszyscy skądinąd znani i w urzędach swoich innymi źródłami potwierdzeni. Osobą elekta gnieźnieńskiego Janusza zajmujemy się osobno. Prandota zasiadał na stolicy krakowskiej w latach 1242 do 1266. Z roku 1258 doszło nas o nim mało wiadomości. W dniach 11 i 13 czerwca t. r. prawdopodobnie uczestniczył osobiście w kolokwium pod Sandomierzem, gdzie rozstrząsano i załatwiono sprawę pewnych obszernych przywilejów immunitetowych biskupstwa i kapituły krakowskiej²¹). Wrocławski biskup Tomasz I (1232—1267), w r. 1256 uwięziony przez księcia lignickiego Bolesława II, został w kwietniu roku następnego wypuszczony na wolność i uczestniczył w październikowym synodzie prowincjonalnym w Łęczycy²²). W r. 1258 przebywał w dniu 14 sierpnia na swym zamku w Otmachowie i transumował tam pewien przywilej dla klasztoru cystersów w Kamieńcu²³). W miesiąc później widzimy go obok elekta gnieźnieńskiego Janusza i biskupa krakowskiego Prandoty we Wrocieryżu, a 21 października t. r. prawdopodobnie przy boku książąt opolskich w Raciborzu, gdyż do przywileju ich, pod datą powyższą wystawionego, przytłoczył swą pieczęć, jakkolwiek wśród świadków aktu nie jest wymieniony²⁴). Itinerarze obu biskupów, co prawda nieco skąpe, nie nasuwają żadnych trudności w sprawie autentyczności niniejszego dyplomu.

Z rzędu świadków mistrz Bogusław, proboszcz wrocławski, występuje w tej godności w latach 1251 czy 1253 do 1268²⁵). W latach 1256—1257 dzielił jako więzień księcia lignickiego los swego biskupa Tomasza. Kronika wielkopolska²⁶), a za nią Długosz²⁷) nazwali go mylnie Bogufałem.

²¹) Kod. dypl. kat. krak., t. I, nr. 58, 59.

²²) Por. niżej, rozdz. o synodzie wrocieryskim.

²³) Grünhagen, Regesten z. schles. Gesch., I, nr. 1005.

²⁴) Ibid., nr. 1006.

²⁵) Ibid., nr. 779 (dokument podejrzany), 807 do 1304 (passim).

²⁶) Monum. Pol. Hist., t. II, str. 577.

Włocławski proboszcz Domasław, znany jest w tym charakterze jeszcze tylko z dokumentu z r. 1260²⁸⁾. Poprzednikami jego byli Piotr, który w r. 1245 posunął się na biskupstwo płockie²⁹⁾, i Mikołaj, występujący tylko pod r. 1250³⁰⁾; jako następcy jego pojawiają się w r. 1265 Jan³¹⁾ i w latach 1266 do 1298 Wit³²⁾. Domasław był w r. 1260 zarazem kanonikiem krakowskim św. Michała³³⁾; stąd nasuwa się wniosek, że jest to ta sama osoba co kapelan biskupa Prandoty Domasław z r. 1253³⁴⁾ i kanonik krakowski 1263 roku³⁵⁾. Proboszcz Domasław przebywał więc zapewne przeważnie na swych prebendach w Krakowie. Tem tłumaczyłby się uderzający brak wzmianki o nim w dokumentach kujawskich tego czasu, zwłaszcza na akcie testamentu komesa Boguszy z 20 marca 1258 r. lub na dokumentach biskupa Wolimira z 29 i 30 czerwca t. r., na których wspomniano szereg innych prałatów kapituły włocławskiej³⁶⁾.

Proboszcz wiślicki mistrz Jakób, wymieniony jest jeszcze na dyplomach z lat 1249³⁷⁾ i 1250³⁸⁾, 1259³⁹⁾ i 1264⁴⁰⁾;

²⁷⁾ Hist. Pol. (ed. Przeździecki), t. II, str. 356 n., 359 nn.; por. Reg. z. schles. Gesch., I, str. 58 n.

²⁸⁾ Kod. dypl. Małop., t. II, nr. 456. — Prawdopodobnie proboszcz włocł. Domasław identyczny jest z proboszczem w Pajęcznie tego imienia w r. 1251, któremu za wstawieniem księcia kujawskiego i łeczyckiego Kazimierza papież Inocenty IV pozwolił wówczas na przyjęcie jeszcze drugiego beneficjum (Płaśnik, Analecta Romana nr. 68); może chodziło tu już o prepozyturę włocławską?

²⁹⁾ Theiner, Vet. Monum. Pol., t. I, nr. 79.

³⁰⁾ Cod. dipl. Pol., t. II, nr. 44 i 45 (data mylnie rozwiązana); Ulanowski, Dokum. kuj. i maz., str. 187, nr. 13.

³¹⁾ Ulanowski, o. c., str. 204, nr. 33.

³²⁾ Cod. dipl. Pol., t. II, nr. 89, 94, 96, 98, 107, 112, 118, 457, 462; Kod. dypl. Wielkop. nr. 428—798; Perlbach, Pommerell. Urkdb., nr. 262—468.

³³⁾ Kod. dypl. Małop., t. II, nr. 456.

³⁴⁾ Kod. dypl. kat. krak., t. I, nr. 36.

³⁵⁾ Ibid., nr. 64.

³⁶⁾ Cod. dipl. Pol., t. II, nr. 75, 76.

³⁷⁾ Ibid., t. I, nr. 35.

³⁸⁾ Kod. dypl. kat. krak., t. I, nr. 30.

³⁹⁾ Kod. dypl. Małop., t. I, nr. 52.

⁴⁰⁾ Ibid., nr. 67.

był zarazem kanonikiem krakowskim⁴¹⁾, a wkońcu dziekanem tejże kapituły⁴²⁾. Chodzi tu o słynnego prawnika mistrza Jakóba ze Skaryszowa, zasłużonego około kanonizacji św. Stanisława⁴³⁾.

Mistrz Mikołaj, scholastyk krakowski, zjawia się w źródłach kilkakrotnie w latach 1249 do 1267⁴⁴⁾; od r. 1264 bawił w kurji papieskiej jako rzecznik Polski w sprawie kanonizacji św. Jadwigi⁴⁵⁾, w trzy lata później wyniesiony został przez papieża Klemensa IV na biskupstwo poznańskie⁴⁶⁾.

Włocławski scholastyk mistrz Wacław, zjawia się znów dopiero pod r. 1263⁴⁷⁾ i 1265⁴⁸⁾, na falsyfikacie z r. 1267⁴⁹⁾, następnie częściej w latach 1272 do 1298⁵⁰⁾. Na falsyfikacie byszewskim z r. 1253⁵¹⁾ i na dokumencie z r. 1257⁵²⁾ występuje w otoczeniu biskupa Wolimira mistrz Wacław bez wszelkiej godności. Prawdopodobnie jest on identyczny z proboszczem kruszwickim mistrzem Wacławem z 24 czerwca 1258 r.⁵³⁾ i posunął się tuż potem na scholastyka katedralnego we Włocławku, gdyż 29 i 30 czerwca t. r. zjawia się już nowy proboszcz kolegiaty kruszwickiej Jan⁵⁴⁾.

Piotr kantor gnieźnieński nie jest skądinąd znany.

⁴¹⁾ L. c.

⁴²⁾ Kod. dypl. Wielkop., nr. 2056; por. następny przypisek i niżej w rozdziale III (o synodzie wrocierskim).

⁴³⁾ Rocznik kapit. krak., Monum. Pol. Hist., t. II, str. 805, 811.

⁴⁴⁾ Cod. dipl. Pol., t. I, nr. 35, II nr. 445; Kod. dypl. kat. krak., t. I, nr. 36, 64; Kod. dypl. Małop., t. I, nr. 52; Ulanowski, Dokum. kuj. i maz., str. 184, nr. 13; Theiner, Vet., Monum. Pol. t. I, nr. 156; Ptaśnik, Analecta Vaticana, nr. 94—96.

⁴⁵⁾ Potthast, Regesta Pont. Rom., t. II, nr. 19971 i str. 1603;

⁴⁶⁾ Kronika wielkopolska, Monum. Pol. Hist., t. II, str. 592; Długosz, Hist., t. II, str. 396, i Vitae Episcoporum Poloniae (Op. t. I.) str. 496, Potthast, o. c., nr. 20354.

⁴⁷⁾ Kod. dypl. Wielkop., nr. 600. — Imion jego poprzedników z lat 1242 do 1257 niestety źródła nam nie przekazały.

⁴⁸⁾ Ulanowski, Dokum. maz. i kuj., str. 204, nr. 33.

⁴⁹⁾ Ibid., str. 212, nr. 37.

⁵⁰⁾ Ibid., str. 230, nr. 56; Kod. dypl. Wielkop. nr. 446, 623, 734, 738, 798; Perlbach, Pommerell. Urkdb., nr. 264, 265, 342, 345, 346, 468; Cod. dipl. Pol., t. II, nr. 155, 462; Wölky, Urkdb. Culm. nr. 96.

⁵¹⁾ Cod. dipl. Pol., t. I, nr. 42.

⁵²⁾ Ulanowski, Dokum. kuj. i maz., str. 191, nr. 17.

⁵³⁾ Ibid. str. 194, nr. 20.

⁵⁴⁾ Cod. dipl. Pol., t. II, nr. 75, 76.

Lecz stąd nie nasuwa się żadna trudność, gdyż nie przekazano nam wogóle imion kantorów gnieźnieńskich z długiej przestrzeni lat 1239 do 1273⁵⁵⁾. Ponieważ kantora Piotra nie spotyka się zupełnie w tak licznych zresztą dokumentach gnieźnieńskich z połowy XIII wieku, przeto nasuwa się przypuszczenie, że był on równocześnie, co zdarzało się wówczas bardzo często mimo zakazu kumulacji beneficjów, prałatem innej kapituły i że rezydował przy innej katedrze. W Poznaniu jest w tym czasie kilku prałatów tego imienia: proboszcz kapituły 1243—1268, od 1264 do 1267 elekt tamtejszy, lecz nie potwierdzony na biskupa⁵⁶⁾, inny Piotr dziekan kapitulny 1250—1253⁵⁷⁾, biskup lat 1253—1254⁵⁸⁾, wreszcie archidiacon mistrz Piotr 1260—1269⁵⁹⁾ i inny scholastyk z r. 1265⁶⁰⁾, nadto kanclerz książęcy lat 1266—1273⁶¹⁾. Podobnie ma się rzecz z archidiaconem lubelskim Bogusławem i proboszczem rudzkim Maciejem, których znamy również tylko z dyplomu wrocierskiego. Tem większego znaczenia nabiera wobec tego archidiacon kruszwicki Lifhard (Liebhard), ponieważ właśnie w niespełna trzy miesiące przed wystawieniem naszego dyplomu nastąpiły pewne przesunięcia w gronie prałatów kruszwickich. Jeszcze w dniu 20 marca 1258 r. był archidiaconem Jan⁶²⁾, znany także z r. 1252⁶³⁾, natomiast Lifhard był w latach 1252 do 1257⁶⁴⁾ i jeszcze 20 marca 1258 roku kruszwickim kantorem⁶⁵⁾. Lecz w dniach 29 i 30 czerwca

⁵⁵⁾ Por. ks. Korýtkowski, Prałaci i kanonicy, t. I Wstęp, str. 38 przyp. 7.

⁵⁶⁾ Kod. dypl. Wielkop., nr. 241 254 599 305 329 342 601 362 425; Kronika wielkop., Monum. Pol. Hist., t. II, str. 589—592; Rocznik wielkop., Monum. Pol. Hist., t. III, str. 20 35 n; Długosz, Vitae str. 495.

⁵⁷⁾ Kod. dypl. Wielkop., nr. 285 599 305.

⁵⁸⁾ Rocznik wielkopolski, Monum. Pol. Hist., t. III, str. 20—21.

⁵⁹⁾ Kod. dypl. Wielkop. nr. 384 439.

⁶⁰⁾ Kronika wielkopolska, Monum. Pol. Hist., t. II, str. 590.

⁶¹⁾ Kod. dypl. Wielkop. nr. 330 420 609 614 444 446 450; Maurer, Urzędnicy kancelaryjni książąt i królów polskich aż do r. 1386. Studium dyplomatyczne III, Brody 1884, str. 13.

⁶²⁾ Ulanowski, Dok. kuj. i maz., str. 193, nr. 20.

⁶³⁾ Perlbach, Pommerell. Urkdb. nr. 141.

⁶⁴⁾ Ibid. l. c.; Ulanowski, o. c., str. 191, nr. 17; Dreger, Cod Pomer. dipl., t. I, nr. 299.

⁶⁵⁾ Ulanowski, o. c., str. 193, nr. 20 (testament Boguszy).

już proboszczem w miejsce mistrza Waclawa, odtąd scholastyka włocławskiego, który jeszcze 20 marca występował jako proboszcz kruszwicki. Powyższe przesunięcia w kapitule kruszwickiej nastąpiły zatem między 20 marcem a 29 czerwcem t. r., najprawdopodobniej dopiero z okazji kapituły generalnej na św. Piotra i Pawła⁶⁷⁾. W charakterze archidiakona kruszwickiego występuje Lifhard następnie także na dyplomie wrocierskim z 17 września t. r. i odtąd często aż do r. 1273⁶⁸⁾, poczem zostaje dziekanem kapituły włocławskiej (1274—1288)⁶⁹⁾. Kantorem kruszwickim jest po nim Wojciech w dniu 29 stycznia 1259⁷⁰⁾ i jeszcze 1272 roku⁷¹⁾.

Nasz dokument wrocierski jest jedynym znanym nam dyplomem z naszych wieków średnich, wystawionym przez arcybiskupa - elekta gnieźnieńskiego przed jego potwierdzeniem przez Stolicę Apostolską. Zarówno z tego względu jak i innych dyplom budzi szczególne zainteresowanie. Nasuwające się stąd wnioski rozpatrzemy w następnych rozdziałach.

Poznań

X. Józef Nowacki.

S U M M A R I U M

Nowacki J., Ignotum documentum Janusii electi Gnesnensis a. D. 1258 scriptum.

Auctor in hoc numero Collocaneorum Theologorum principum pontificatus Janusii archiepiscopi Gnesnensis eiusque vitam anteriorem (pars I) necnon synodum Wrocimiriensem (pars II) describere incipit. In hoc articulo postquam documentum adhuc ignotum latine confectum tradidit, contentionem per centum annos durantem enarrat, quae testationis gratia magnorum latifundiorum a parte palatini Bogusza Mieczslawic eiusque uxoris Ludomilae in res ecclesiasticas efflagravit. In hac lite citatus archiepiscopus non minimas partes sumpsit.

⁶⁶⁾ Cod. dipl. Pol., t. II, nr. 75 76.

⁶⁷⁾ Katedra kruszwicka poświęcona była św. Piotrowi. Jak w Poznaniu niezawodnie i w Kruszwicy obchodzono oddawna kapituły generalne na uroczystość św. Piotra i Pawła (por. Ulanowski, Acta Capitul. t. III, nr. 727).

⁶⁸⁾ Cod. dipl. Pol., t. II, nr. 33 87 89 90 94 96 102 452 454 456—57; Kod. dypl. Wielkop. nr. 604 428 608—09 446 450; Ulanowski. Dokum. kuj. i maz., str. 204, nr. 33.

⁶⁹⁾ Cod. dipl. Pol., t. II, nr. 107 do 462; Perlbach, Pommerell, Urkdb. nr. 262 do 346.

⁷⁰⁾ Cod. dipl. Pol. t. II, nr. 78.

⁷¹⁾ Kod. dypl. Wielkop. nr. 446 608 609 614.